

Sygn. akt VIII U 388/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

na posiedzeniu niejawnym w składzie:

Przewodnicząca	Sędzia SO Grażyna Łazowska

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2020 r. w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o wysokość emerytury

na skutek odwołania A. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 6 lutego 2020 r. **nr** (...)

oddala odwołanie.

(-) Sędzia SO Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 388/20

UZASADNIENIE

Decyzją z 6 lutego 2020r. nr (...) organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przeliczył emeryturę ubezpieczonej A. B.

(B.) od 1 grudnia 2019r.

Ubezpieczona w odwołaniu od decyzji nie zgodziła się z zaskarżoną decyzją. Podniosła, że udokumentowała ponad 29 letni okres zatrudnienia, w tym w ostatnich 12 latach z bardzo wysokim wynagrodzeniem. Wskazała, że dołączyła odpisy aktów urodzenia trójki dzieci.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podtrzymując stanowisko zajęte w skarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Decyzją z 4 listopada 2019r. organ rentowy ustalił kapitał początkowy ubezpieczonej A. B. na dzień 1 stycznia 1999r.

Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, to jest od 1 stycznia 1989r. do 31 grudnia 1998r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 38,68%.

Organ rentowy uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 8 lat, 1 miesiąca oraz okresy nieskładkowe w wymiarze łącznym 6 lat, 3 miesięcy i 7 dni, w tym 6 lat z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem.

Organ rentowy wskazał, że do ustalenia wartości kapitału początkowego nie uwzględnił okresów:

- od 1 lutego 1988r. do 9 sierpnia 1989r., ponieważ nie został przedłożony oryginał dokumentu, a jedynie jego kopia, która nie stanowi środka dowodowego,
- od 20 grudnia 1989r. do 31 lipca 1990r., gdyż ubezpieczona nie została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego przez pracodawcę,
- od 10 lipca 1991r. do 31 lipca 1991r., gdyż w tym okresie ubezpieczona przebywała na urlopie bezpłatnym.

Ubezpieczona w dniu 10 października 2019r. wystąpiła z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury. W rozpoznaniu tego wniosku organ rentowy decyzją z 5 listopada 2019r. przyznał prawo do emerytury z FUS i okresowej emerytury kapitałowej w kwocie zaliczkowej, od 12 października 2019r.

Podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury.

Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę:

- kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wynosi 111992,01 zł,
- kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 241246,64 zł,
- średnie dalsze trwanie życia wynosi 260,70 m-cy,
- wyliczona kwota emerytury wynosi 1354,96 zł.

Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art.26 ustawy emerytalnej i wyniosła 1354,96 zł.

Okresowa emerytura kapitałowa wyniosła 204,20 zł.

Organ rentowy wskazał, że emerytura podlega zawieszeniu, gdyż ubezpieczona kontynuuje zatrudnienie.

W dniu 20 grudnia 2019r. ubezpieczona złożyła wniosek o ponowne obliczenie świadczenia z uwzględnieniem składek zapisanych na koncie po przyznaniu świadczenia.

Decyzją skarżoną z 6 lutego 2020r. organ rentowy przeliczył emeryturę od 1 grudnia 2019r., czyli od miesiąca zgłoszenia wniosku.

Organ rentowy wskazał, że emeryturę zwiększa się o kwotę wynikającą z podzielenia składek zewidencjonowanych na koncie po dniu ponownego ustalenia wysokości emerytury do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości emerytury z uwzględnieniem ich waloryzacji, przez średnie dalsze trwanie życia ustalone dla wieku ubezpieczonej w dniu złożenia tego wniosku, to jest w dniu 20 grudnia 2019r.:

- kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji wynosi 406,17 zł,
- średnie dalsze trwanie życia wynosi 259,20 m-cy,
- wyliczona kwota emerytury wynosi 1360,20 zł.

Po ponownym ustaleniu wysokość emerytury wyniosła 1360,20 zł, natomiast okresowa emerytura kapitałowa wyniosła 205,41 zł.

W piśmie z 8 czerwca 2020r. Sąd zobowiązał ubezpieczoną do sprecyzowania zarzutów do skarżonej decyzji poprzez podanie, z którymi wyliczeniami organu rentowego się nie zgadza i w jakim zakresie je kwestionuje, w terminie 14 dni pod rygorem uznania, że ubezpieczona wyliczeń organu rentowego nie kwestionuje.

Pismo to zostało ubezpieczonej doręczone 15 czerwca 2020r. i ubezpieczona nie udzieliła na nie odpowiedzi.

Powyższe Sąd ustalił w oparciu o dokumentację akt organu rentowego jako okoliczności jednoznacznie wynikające z tych dowodów.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej A. B. nie zasługuje na uwzględnienie.

Ubezpieczona ma przyznane prawo do emerytury na podstawie art.24, której wysokość ustalono w oparciu o art.25 i 26 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2020r., poz.53). Decyzją skarżoną organ rentowy ponownie ustalił wysokość emerytury ubezpieczonej na podstawie art.108 ustawy emerytalnej rozpoznając w ten sposób wniosek ubezpieczonej o ponowne obliczenie świadczenia z uwzględnieniem składek zapisanych na koncie ubezpieczonej po przyznaniu świadczenia.

Zgodnie z powołanym przepisem jeżeli po dniu, od którego przyznano emeryturę określoną w art.24 lub 24a, emeryt podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, wysokość świadczenia ulega ponownemu ustaleniu w sposób określony w ust.2

Emerytury obliczone według zasad określonych w art.26 powiększa się o kwotę wynikającą z podzielenia składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego po dniu ustalenia prawa do emerytury, o której mowa w art.24 i 24a, i zwaloryzowanych zgodnie

z art.25 przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone dla wieku danego ubezpieczonego w dniu złożenia wniosku o przeliczenie wysokości emerytury, z uwzględnieniem ust.4 i 5 (ust.2).

Sąd uznał, że skarżona decyzja odpowiada prawu. Ubezpieczona w odwołaniu ogólnie stwierdziła, że nie zgadza się z tą decyzją, nie wskazując żadnych konkretnych zarzutów. Stąd Sąd zobowiązał ubezpieczoną do sprecyzowania w terminie 14 dni zarzutów skarżonej decyzji poprzez podanie, z którymi wyliczeniami organu rentowego ubezpieczona się nie zgadza i w jakim zakresie je kwestionuje, pod rygorem uznania, że ubezpieczona wyliczeń organu rentowego nie kwestionuje. Pismo Sądu ubezpieczona otrzymała 15 czerwca 2020r.

i nie udzieliła na nie odpowiedzi. W takiej sytuacji, zgodnie z przyjętym rygorem, Sąd uznał, że ubezpieczona nie kwestionuje wyliczeń organu rentowego zawartych w przedmiotowej decyzji i w konsekwencji stwierdził, że skarżona decyzja jest prawidłowa a odwołanie ubezpieczonej jako że nie zawiera jakichkolwiek uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu.

Na marginesie sprawy wypada dodać, że w sytuacji osób, których świadczenie jest obliczone na nowych zasadach - jak w przypadku ubezpieczonej, okresy składkowe

i nieskładkowe mają znaczenie wyłącznie dla wyliczenia wartości kapitału początkowego. Emerytura ubezpieczonej jest bowiem wypłacana w systemie zdefiniowanej składki, co oznacza, że wysokość świadczenia została uzależniona od sumy zaewidencjonowanych od 1 stycznia 1999r. składek na indywidualnym koncie ubezpieczonej oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego ustalonego w oparciu o art.173 – 175 ustawy emerytalnej. Do kapitału początkowego zaliczeniu podlegają natomiast wyłącznie okresy składkowe i nieskładkowe przypadające do 31 grudnia 1998r. W przypadku ubezpieczonej organ rentowy decyzją z 4 listopada 2019r. o ustaleniu kapitału początkowego uwzględnił jej do końca 1998r. staż pracy w wymiarze 8 lat, 1 miesiąca okresów składkowych oraz 6 lat, 3 miesięcy i 7 dni okresów nieskładkowych, zgodnie ze złożoną dokumentacją, w tym również okresy opieki nad dziećmi w wymiarze 6 lat. Decyzji tej ubezpieczona nie kwestionowała.

Zajmując takie stanowisko Sąd z mocy art.477¹⁴ § 1 k.p.c. postanowił jak w sentencji.

(-) Sędzia Grażyna Łazowska